

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Halina Kuryło (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 października 2007 roku w sprawie III AUa .../07,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 stycznia 2011 r.,  
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 24 czerwca 2010 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę w zakresie dopuszczalności skargi do rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

**UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 24 czerwca 2010 r. oddalił wniosek ubezpieczonego J. S. o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem tegoż Sądu z dnia 30 października 2007 r. i odrzucił skargę.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 października 2007 r. oddalił apelację J. S. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony ubezpieczonemu 3 grudnia 2007 r. W dniu 24 lutego 2010 r. J. S. wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonych tymże orzeczeniem. Jako postawę wznowienia powołał wykrycie okoliczności faktycznej istniejącej w dacie wydania przedmiotowego wyroku i mogącej mieć wpływ na wynik sprawy, a jaką było ustalenie w toku postępowania toczącego się przez Sąd Apelacyjny, że częściowa niezdolność do pracy ubezpieczonego powstała przed dniem 17 października 2007 r. i jest następstwem zespołu psychoorganicznego z ubytkami w sferze intelektu, na które nałożyły się zmiany afektywne. Tymczasem Sąd Apelacyjny orzekając w sprawie objętej skargą o wznowienie postępowania przyjął – w oparciu o opinie biegłych lekarzy – iż J. S. w okresie od maja 2006 r. do października 2007 r. był zdolny do pracy. Skarżący podniósł, że termin do wniesienia skargi powinien być liczony od dnia, w którym zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego. Z ostrożności jednak, gdyby Sąd przyjął jako początkową datę biegu terminu do dokonania tejże czynności procesowej dzień doręczenia ubezpieczonemu opinii biegłych lekarzy, wniósł o przywrócenie terminu, usprawiedliwiając jego uchybienie nieznaną przepisów (wynikającą z upośledzenia umysłowego i brakiem środków finansowych na zasięgnięcie opinii prawnika) oraz powołując się na zasady współżycia społecznego.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę domagał się jej odrzucenia w uwagi na nieoparcie jej na ustawowej podstawie oraz przekroczenie terminu do wniesienia skargi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wynikający z art. 407 § 1 k.p.c. trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania rozpoczął bieg w dacie

dowiedzenia się skarżącego o podstawie wznowienia, jaką był dzień doręczenia ubezpieczonemu opinii sądowo – lekarskiej sporządzonej w sprawie sygn. akt III AUa .../08, tj. 9 lipca 2009 r., a najpóźniej dzień doręczenia mu opinii uzupełniającej, czyli 21 września 2009 r. Skarga złożona w dniu 24 lutego 2010 r. jest zatem spóźniona. Analizując wniosek ubezpieczonego o przywrócenie uchybionego terminy do złożenia skargi w kontekście art. 168 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji uznał, iż nie została spełniona ta przesłanka przywrócenia terminu, jaką jest brak winy strony w opóźnieniu w dokonaniu czynności procesowej. Niewiedza skarżącego na temat terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania jest bowiem rezultatem zaniedbań samego ubezpieczonego. Toczące się uprzednio postępowania sądowe z jego udziałem wskazują, iż skarżący jest zorientowany w obowiązujących procedurach i posiada znajomość niezbędnych regulacji prawnych w zakresie obrony własnych interesów. Wnioskodawca nie uprawdopodobnił, aby stan zdrowia uniemożliwił mu powzięcie wiedzy o terminie i sposobie złożenia przedmiotowej skargi. Usprawiedliwieniem dla zaistniałego uchybienia terminu nie jest też zła sytuacja finansowa ubezpieczonego, gdyż mógł on zwrócić się do sądu o ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Konsekwencją przekroczenia terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania i oddalenia wniosku o jego przywrócenie jest zaś odrzucenie skargi z mocy art. 410 § 1 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie ubezpieczony zarzucił naruszenie:

1/ przepisów postępowania przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

- art. 407 § 1 w związku z art. 233 § 1 oraz art. 365 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania powinien być liczony od doręczenia stronie uzupełniającej opinii sądowo – lekarskiej, a nie od dnia wydania wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie sygn. akt III AUa .../08, tj. 26 listopada 2009 r.;
- art. 168 § 1 w związku z art. 410 § 1 k.p.c. polegające na uznaniu, iż ubezpieczony nie uprawdopodobnił braku winy w zaistniałym opóźnieniu, mimo złożonych zeznań i opinii biegłych lekarzy;

2/ prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie:

- art. 6 Konwencji o Ochronie Praw człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) oraz art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483) polegające na niezróżnicowaniu sytuacji ubezpieczonego mającego ubytki w sferze intelektu (rozpoznanie zespołu psychoorganicznego) i w związku z tym niedoprowadzeniu do faktycznej równości (dyskryminacja pozytywna, uprzywilejowanie wyrównawcze) oraz niewzięciu pod uwagę zasad współżycia społecznego, które w stanie faktycznym dotyczącym ubezpieczonego przemawiają za przywróceniem uchybionego terminu.

Żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu środka odwoławczego ubezpieczony wskazał, że uzyskał pewność o istnieniu ubytków w sferze intelektualnej, obniżających jego wydolność, dopiero w dniu ogłoszenia wyroku sądowego. Od tej daty należy więc liczyć bieg terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania. Gdyby jednak Sąd przyjął inny moment początkowy biegu tegoż terminu, to opóźnienie w jego uchybieniu nastąpiło bez winy strony. To, że skarżący radził sobie w innych postępowaniach, nie może być obecnie argumentem za oddaleniem wniosku o przywrócenie ustawowego terminu do złożenia skargi. Zaradność ubezpieczonego sprowadzała się bowiem do tego, że przy pomocy osoby trzeciej, niebędącej prawnikiem, skarżący stosował się do pouczeń sądowych odnośnie do trybu wniesienia środków odwoławczych od wyroków. Nie były to więc skomplikowane czynności. Natomiast wiedzy na temat trybu i terminu złożenia skargi o wznowienie postępowania nie posiada nawet wykształcony człowiek. Zwykle takiej informacji może udzielić jedynie profesjonalny pełnomocnik. Nie pobierając renty, skarżący nie posiadał środków na ustanowienie pełnomocnika. Ubezpieczony jest zaś w wyjątkowej sytuacji, gdyż cierpi na rozpoznany przez biegłych lekarzy zespół psychoorganiczny, a schorzenie to występowało w trakcie biegu terminu do złożenia przedmiotowej skargi. Nieprzywrócenie uchybionego terminu oznacza dyskryminowanie osoby niepełnosprawnej. Rozważając wniosek skarżącego o przywrócenie uchybionego terminu Sąd Apelacyjny powinien wziąć pod uwagę

wszystkie okoliczności sprawy, by nie przywracać terminu pochopnie, ale też nie pozbawiać strony możliwości obrony swych praw. Za przywróceniem terminu w niniejszej sprawie przemawiają zaś dodatkowo zasady współżycie społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zaskarżonego orzeczenia rozpocząć wypada od przypomnienia, iż postanowienie sądu drugiej instancji odrzucające skargę o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem sądowym jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. Jeżeli zapadło ono w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna, może być przedmiotem zażalenia do Sądu Najwyższego. Cechy zaskarżalności środkiem odwoławczym nie ma natomiast postanowienie oddalające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia tegoż nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Postanowienie takie nie kończy postępowania w sprawie. Sytuuje się ono w kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c. Sąd Najwyższy może więc na podstawie tego przepisu, poprzez odesłanie zawarte w art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., na wniosek strony, rozpatrując zażalenie na postanowienie odrzucające skargę o wznowienie postępowania, rozpoznać także, mające wpływ na jego wydanie, postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do wniesienia skargi (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1 i z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 48, z dnia 15 grudnia 2005 r., I UZ 32/05, niepublikowanego i z dnia 19 lipca 2007 r., I UZ 15/07, niepublikowanego).

Godzi się podkreślić, że w postępowaniu cywilnym obowiązuje wyrażona w art. 365 § 1 k.p.c. zasada niewzruszalności prawomocnych wyroków sądowych. Przepisy określające warunki, na jakich może nastąpić uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku muszą być zatem, jako wyjątek od wspomnianej reguły, interpretowane ściśle. Skarga o wznowienie postępowania podlega badaniu przez sąd pod kątem dopuszczalności o dwojakim charakterze, to jest dopuszczalności

samej skargi oraz dopuszczalności wznowienia postępowania. O dopuszczalności skargi decyduje zaś zachowanie ustawowego terminu do jej wniesienia (art. 407 i art. 408 k.p.c.) oraz oparcie skargi na ustawowych podstawach wymienionych w art. 401, art. 401<sup>1</sup> i art. 403 k.p.c.

Wniesienie skargi o wznowienie postępowania ograniczone jest dwoma terminami przewidzianymi w art. 407 i art. 408 k.p.c. Trzymiesięczny termin do wniesienia skargi wynikający z art. 407 k.p.c. określa czasową dopuszczalność żądania wznowienia postępowania, opierającą się na powiązaniu przyczyny wznowienia ze świadomością jej istnienia. Natomiast pięcioletni termin wynikający z art. 408 k.p.c. wskazuje okres, w którym – przy jednoczesnym zachowaniu terminu z art. 407 k.p.c. - w ogóle dopuszczalne jest domaganie się wznowienia postępowania. Przy ocenie dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania zasadnicze znaczenie ma krótszy, trzymiesięczny termin biegnący od chwili powzięcia przez stronę wiedzy o podstawie wznowienia, natomiast dłuższy, pięcioletni termin ma charakter zaporowy, poza który nie może wykroczyć wspomniany termin trzymiesięczny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r., II UZ 31/08, OSNP 2010, nr 11 – 12, poz. 139). Początek trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania zależy od ustawowej podstawy wznowienia. W niniejszym przypadku podstawą wznowienia jest - zgodnie z art. 403§2 k.p.c. - późniejsze wykrycie okoliczności faktycznej, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a z której strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, to jest ustalenie w procesie toczącym się przed Sądem Apelacyjnym pod sygn. akt III AUa .../08, że w następstwie zespołu psychoorganicznego z ubytkami w sferze intelektualnej ubezpieczony J. S. był osobą częściowo niezdolną do pracy przed dniem 17 października 2007 r. Skoro zatem skarżący uzyskał wiedzę na ten temat ze sporządzonej w tejże sprawie opinii sądowo – lekarskiej, słusznie Sąd Apelacyjny przyjął jako początkowy moment biegu trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania chwilę doręczenia stronie odpisu opinii uzupełniającej, zawierającej ostateczne stanowisko biegłych w spornej kwestii, czyli dzień 21 września 2009 r. Skarga wniesiona w dniu 24 lutego 2010 r. jest zatem spóźniona.

Oceniając zasadność wniosku ubezpieczonego o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania warto zauważyć, że w świetle art.168 § 1 i 2 k.p.c. żądanie tej treści może zostać uwzględnione tylko wtedy, gdy uchybienie terminu do dokonania czynności procesowej pociąga za sobą ujemne dla strony skutki, a opóźnienie nastąpiło bez winy wnioskodawcy.

Co do pierwszej z wymienionych przesłanek przywrócenia uchybionego terminu trzeba stwierdzić, iż przekroczenie przez ubezpieczonego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania ma dla niego negatywne konsekwencje procesowe, gdyż implikuje odrzucenie skargi z mocy art. 410 § 1 k.p.c.

Pozostaje rozważyć, czy w rozpoznawanej sprawie spełnione zostało drugie z ustawowych kryteriów przywrócenia uchybionego terminu do dokonania czynności procesowej, a mianowicie brak winy ubezpieczonego w zaistnieniu opóźnienia we wniesieniu skargi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uwzględnienie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu może nastąpić tylko w sytuacji, gdy zachowaniu się strony nie można przypisać znamion winy w jakiegokolwiek jej postaci, również winy polegającej na zwykłym niedbalstwie. Przy ocenie braku winy w niedochowaniu terminu procesowego bierze się zaś pod uwagę miernik należytej staranności, jakiej można wymagać od człowieka przejawiającego dbałość o swe własne, życiowo ważne sprawy. Analizy tej dokonuje się przy tym w kontekście całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679, z dnia 27 października 1998 r., II PKN 385/98, OSNP 1999 nr 23, poz. 753, z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2001 nr 11, poz.431, z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 555/98, OSNP 2000 nr 14, poz. 561, z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 273/98, OSNP 2000 nr 20, poz. 757, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 556/98, LEX nr 50702, z dnia 10 stycznia 2007 r., I CZ 108/06, Lex nr 258547, z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631 i z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, LEX nr 346193). Trudności (przeszkody) uniemożliwiające stronie zachowanie terminu do dokonania czynności procesowej nie muszą mieć też charakteru zdarzeń nadzwyczajnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UZ 13/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz.238).

W judykaturze wyrażony jest pogląd, iż brak winy występuje między innymi w razie choroby strony lub jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystania z pomocy innych osób. Innymi słowy, choroba strony (pełnomocnika), która nie wyklucza podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, nie uzasadnia przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 79/05, niepublikowane i z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 116/06, LEX nr 258551). Dla prawidłowego zrozumienia tej linii orzecznictwa niezbędne jest jednak podkreślenie różnicy pomiędzy stanem zdrowia fizycznego i psychicznego strony mającej dokonać danej czynności procesowej. W przypadku, gdy w grę wchodzi złożenie środka zaskarżenia, trzeba pamiętać, iż to strona (a nie pełnomocnik czy osoba trzecia) decyduje o jego wniesieniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZ 99/01, LEX nr 52765). Zatem o ile w sytuacji, gdy strona nie doznaje żadnych zakłóceń w sferze psychicznej i podejmuje decyzję o skorzystaniu z konkretnego środka zaskarżenia, a obłożna choroba utrudnia jej dokonanie wymaganych w tym zakresie czynności, należy rozważać, czy możliwe było skorzystanie przez nią z pomocy osoby trzeciej w roli swego rodzaju posłańca. Jeśli jednak schorzenie ma charakter psychiczny i uniemożliwia stronie prawidłową ocenę sytuacji oraz zadecydowanie o złożeniu środka zaskarżenia, nikt inny nie może wyręczyć jej w tym zakresie. Brak winy w niedokonaniu w terminie czynności procesowej przyjmuje się także wtedy, gdy strona z powodu choroby błędnie rozumiała pouczenie o sposobie i terminie dokonania tejże czynności, a tym bardziej gdy wskutek nieobecności na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nie otrzymała tego rodzaju pouczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r., I UZ 38/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 32).

Trzeba jednak pamiętać, że występując o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej strona zobowiązana jest do uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających tego rodzaju żądanie. Uprawdopodobnienie oznacza zaś przytoczenie twierdzeń i wskazanie okoliczności, z których wynika przekonanie o prawdziwości tych twierdzeń. Ustawowy warunek uprawdopodobnienia okoliczności usprawiedliwiających niedokonanie czynności procesowej w terminie powoduje zatem złagodzenie rygorów dowodowych w tym zakresie (por.



postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 29/06, LEX nr 200921). Na takie zaś okoliczności wskazał skarżący we wniosku o przywrócenie uchybionego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania.

Prawdą jest, że J. S. prawidłowo i bez opóźnień dokonywał czynności procesowych we wcześniejszych postępowaniach przed sądami. Nie jest to jednak argument przemawiający za przyjęciem winy strony w uchybieniu terminowi do wystąpienia ze skargą o wznowienie postępowania. Godzi się zauważyć, że ubezpieczony uprzednio otrzymywał pouczenia o terminie i sposobie wniesienia zwykłych środków odwoławczych. Tryb zaskarżania orzeczeń na różnych etapach postępowania sądowego nie jest zaś taki sam. Stąd wiedza na ten temat uzyskana we wcześniejszych fazach procesu nie wystarcza dla prawidłowego złożenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest skarga o wznowieni postępowania zakończonogo prawomocnym wyrokiem sądowym. Tym bardziej, że strony nie są pouczane o sposobie i terminie do dokonania tejże czynności procesowej. Oczywiście fakt ten nie przesądza o zasadności wniosku o przywrócenie uchybionego terminu, ale należy analizować go w powiązaniu z pozostałymi okolicznościami sprawy. W rozpoznawanym przypadku na brak stosownej wiedzy prawnej w kwestii możliwości skorzystania przez stronę z przedmiotowego środka zaskarżenia nałożyły się zaś kłopoty zdrowotne samego ubezpieczonego związane ze stanem jego psychiki, a potwierdzone opinią sądowo – lekarską sporządzoną w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym pod sygn. akt. III AUa .../08. Okoliczności te nie mogą pozostać bez wpływu na ocenę istnienia zawinienia żalącego się w opóźnieniu w złożeniu skargi. Rozważając w kontekście unormowania art. 168 § 1 k.p.c. wnioski o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej należy zatem brać pod uwagę łącznie wszystkie okoliczności sprawy, gdyż tworzą one zespół uwarunkowań, w jakich doszło do przekroczenia terminu i przesądzają o istnieniu lub braku winy strony w powstałym opóźnieniu. Prawdą jest, że ocena braku winy w niedochowaniu terminu do dokonania czynności procesowej pozostawiona została uznaniu sądu. Orzekając w przedmiocie przywrócenia uchybionego terminu sąd powinien jednak rozważyć wszystkie aspekty danego przypadku tak, aby nie uwzględniać tego rodzaju wniosku zbyt pochopnie, ale też nie zamykać stronie drogi do obrony swoich praw.

Nierozważne oddalenie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu ma wszakże dla strony poważne, negatywne konsekwencje w postaci niemożności skutecznego złożenia środka zaskarżenia.

Poza sferą zainteresowań Sądu Najwyższego pozostaje kwestia spełnienia w niniejszej sprawie drugiej przesłanki dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania, jaką jest jej oparcie na ustawowej podstawie, gdyż zagadnienie to nie było dotychczas przedmiotem analizy Sądu drugiej instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na mocy art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. i art.398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto stosownie do art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.